

## bajka o królu

---

Był ,żył przed wielu laty  
król majątny. król bogaty  
lecz samotny był nasz pan  
cieszył się tym skarbem sam.

aby zawrzeć związek pewny  
sam poszuka sobie królowny  
a internet przednim odślania  
przeróżne rozwiązania.

już profile na Facebook-u przegląda  
tu skanuje, tam podgląda.  
na gadu-gadu testuje. i na czatach kombinuje...  
w końcu znalazł choć to dziwnie brzmi  
po adresie IP.

teraz sprzęt uw znaleźć trzeba  
tu się przyda haker kolega.  
już adres kompa jest namierzony -  
w kafejce na rogu - tam szukaj żony

"Zwiewna" takiego nicka miała  
lecz czy na królową się nadawała?  
by sprawdzić dziewczyna to jaka  
przebrał się on za żebraka.

na pchlim targu kupił "atari"  
dysk jeden giga, monitor dziesięć cali.  
i przywdziawszy skromną szatę  
zaprosił ją na herbatę.

urodą panna nie grzeszyła  
poza tym skromna i bardzo miła.  
e-mailami ze sobą się wymienili  
oraz na komórki - w kontakcie wciąż byli

'kiedy w końcu cię zobaczę' -listy jej posyła  
"już niedługo, mój kochany będę twoją była"  
Umówili się w końcu tuż po północy  
ona wybrała zakątek uroczy....

i nagle z ciemności wampirzyca się wyłania  
czy to do niej swoje cholewy smażył ?  
kobieta jak kobieta...z zarostem na pół twarzy!?  
jakże ci na imię? - nieznajomą pyta.  
nazywam się Konczita...

Nasz królewicz zbladł jak kreda,  
oczy wielkie jak u sowy...  
w wielkim szoku jest nasz biedak  
pustka wielka w głowie.

co powiedzieć? co ma zrobić?  
wciąż w pomieci szuka  
cóż gdy członki ma jak z drewna

w głowie pustka puka.

wampirzyca piękna była  
na swój sposób koci  
jednak parę szczegółów  
się z urodą kłuci.

włosy czarne jak skrzydła kruka  
usta czerwone i blada cera  
a w ustach kły jak ostrza noży  
chce do gardła mu przyłożyć

'jeśli będziesz dla mnie grzeczny  
gwarantuje związek wieczny"  
nie skorzystam! nie dziękuje! już manatki swe pakuje..  
i wciąż wielce urażony postanowił żyć bez żony

no i to by było na tyle tego  
randkowania internetowego.  
tak to już w tej rzeczywistości wirtualnej wychodzi  
co innego obiecują , co innego wychodzi.

polecam spacer w parku  
lub spacer po plaży  
może tam spotkacie kogoś  
kto będzie z waszych marzeń.

*Edith77*